

Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr Moniki Kryszczyńskiej zatytułowanej
***Bierki: Studium samotności* sporządzona w związku z wszczęciem przez Radę Wydziału**
Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnych Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej,
Telewizyjnej i Teatralnej im Leona Schillera w Łodzi postępowania o nadanie stopnia doktora
w dziedzinie: sztuki, dyscyplinie: sztuk filmowych i teatralnych.

1. Podstawowe dane o doktorantce

Mgr Monika Kryszczyńska jest absolwentką kierunku fotografia na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej w PWSFTiT w Łodzi, gdzie w 2014 roku obroniła dyplom. Promotorem jej pracy magisterskiej był prof. Grzegorz Przyborek, a za część teoretyczną odpowiadał prof. Andrzej Kaniowski. Równolegle mgr Monika Kryszczyńska studiowała filologię hiszpańską i amerykańską na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie uzyskała w 2013 tytuł licencjata i w 2016 magistra. W 2015 rozpoczęła studia doktoranckie na macierzystym wydziale, uzyskując stypendium Rektora dla najlepszych studentów. W 2017 w ramach grantów dla młodych naukowców realizowała badanie „Wykorzystanie wizualizacji (fotografii i animacji) w budowaniu nowoczesnej scenografii teatralnej”. W 2018 roku Rada Wydziału podjęła decyzję o wszczęciu przewodu doktorskiego, powierzając funkcję promotora prof. Markowi Szyrkowi. W trakcie trwania studiów doktoranckich mgr Monika Kryszczyńska przygotowała jeden projekt indywidualny „Powiedz życzenie”, który był prezentowany m.in. w ramach wystaw Fotofestiwalu w Łodzi. Zainteresowania artystyczne Moniki Kryszczyńskiej ogniskują się wokół relacji fotografii i teatru, wykorzystania historycznych technik fotograficznych, w tym szczególnie: mokrego kolodionu.

2. Ocena projektu doktorskiego

Projekt *Bierki: studium samotności* składa się z dwu części: wystawy prac wykonanych w różnych technikach fotograficznych i multimedialnych powstałych na podstawie projekcji, które powstały w trakcie prac nad spektaklem *Bierki* oraz z części teoretycznej.

Praca teoretyczna to składający się z trzech części esej, gdzie omówione są relacje między teatrem a fotografią, następnie opis pracy nad spektaklem *Bierki* oraz podsumowanie. Praca liczy 43 strony, i zawiera liczącą 25 pozycji bibliografię. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na okoliczność, że mimo szerokich kompetencji językowych doktorantka ograniczyła się w doborze literatury głównie do pozycji krajowych – w bibliografii wskazane są zaledwie dwa teksty anglojęzyczne.

W pierwszej części poświęconej relacji teatru i fotografii problem zostaje ujęty na trzech płaszczyznach: technologicznej, strategii inscenizacji oraz świadomości aktora. Po przytoczeniu rysu historycznego autorka przechodzi do omówienia realizacji mających miejsce współcześnie. Jest to jeden z najciekawszych fragmentów pracy, gdyż polski teatr już od lat 60, jest mocno osadzony w tradycji awangardowej, co jest również widoczne z perspektywy światowej. W tekście pojawiają się przykłady ze spektakli Krzysztofa Garbaczewskiego, w tym m.in. z *Uczty* oraz *Państwa według Platona* – ten ostatni zrealizowany został przez wrocławski Teatr Polski w Podziemiu w 2018 roku i jest unikalnym przedsięwzięciem na mapie produkcji teatralnych. Garbaczewski bardzo odważnie używa technik VR, dokonując rekonstrukcji typowych elementów spektaklu, a obraz filmowy gra w nim zdecydowaną kluczową rolę. Podobnie rzecz wyglądała w przypadku przywołanych realizacji Krzysztofa Warlikowskiego, Krystiana Lupy czy Mariusza Grzegorzka. Kiedy w latach 90 pojawiły się możliwości techniczne wykorzystania projekcji multimedialnych w spektaklach teatralnych można było obserwować pewne zachłyśnięcie się tymi możliwościami przez scenografów, po czym nastąpił powodowany naturalną ostrożnością odwrót. Ponownie temat wrócił w realizacjach pod koniec pierwszej dekady lat dwutysięcznych i można powiedzieć, że to medium stało się wówczas pełnoprawnym środkiem scenograficznym. Przywołane realizacje najważniejszych polskich reżyserów faktycznie uruchomiły ten proces. Konieczne jest jednak zaznaczenie różnicy między wykorzystaniem fotografii i obrazu filmowego. W tym miejscu konieczne jest wspomnienie realizacji Dominika Lejmana, który współtworząc scenografię i światło do *Króla Edypa wg Igora Strawińskiego* w Operze Poznańskiej w 2013, wykorzystał w swojej realizacji pracę cieniami i negatywami, wprowadzając do wizualnej strony spektaklu zarówno

elementy fotografii jak i środki malarskie. Niewielki fragment tekstu pierwszej części pracy poświęcony jest pracy fotografów zajmujących się fotosami teatralnymi. Budzi to pewien niedosyt, gdyż jest to posiadający bardzo długą tradycję obszar przenikania się teatru i fotografii. Poza przytoczeniem dorobku Magdy Hueckel, dobrze byłoby przeczytać o innych strategiach dokumentacyjnych, gdyż ten wątek wydaje się być bardzo istotny dla problemu całego projektu doktorskiego.

Druga część eseju poświęcona jest strategii inscenizacji. Bardzo trafnie powiązany został wymiar kreacyjny, inscenizacyjny fotografii z budową rzeczywistości teatralnej. Autorka przywołuje historyczne zarzuty dotyczące mimetyczności fotografii, które są dobrym punktem do rozważań o kreacyjnej roli fotografii. Pojawia się jednak pytanie, co szczególnego łączy te dwa media? Praktycznie każda dziedzina sztuki posługuje się jakąś formą inscenizacji, kreowania nieistniejących rzeczywistości lub ich śladów tak, by wytworzyć złudzenie realności. Oczywiście fotografia posługując się obrazem oraz mimetyzmem ma tu szczególne pole do popisu. Kluczem wskazanym przez autorkę jest tu zdolność narracyjna medium fotograficznego, której zestawienie z narracją dramaturgiczną stanowi bardzo ciekawe podejście do tego aspektu fotografii.

Trzeci fragment tekstu poświęcony jest świadomości aktora, ta zaś zestawiana jest ze świadomością modela czy osoby fotografowanej. Ten fragment tekstu także pozostawia pewien niedosyt, ponieważ, o ile w teorii teatru napisano na ten temat bardzo dużo, to bardzo ciekawie byłoby przeczytać więcej o tym bardzo słabo uchwytnym aspekcie fotografii.

Kolejna część tekstu to obszerny opis projektu doktorskiego. Dzięki dość szczegółowej relacji z procesu jego konstruowania możliwe jest zapoznanie się z metodyką pracy twórczej oraz warsztatem artystki. Cel jakim było stworzenie projektu fotograficznego oraz częściowo filmowego, który z jednej strony ma być integralnym elementem spektaklu, a z drugiej osobnym projektem artystycznym w swoim założeniu, nie jest zadaniem typowym ani łatwym. Monika Kryszczyńska poświęciła wiele czasu i uwagi analizie procesu tworzenia spektaklu, który ma charakter bardzo sformalizowany. Przygotowanie scenografii wymaga bardzo dobrej znajomości samej struktury tekstu oraz koncepcji reżyserskiej. Akcja spektaklu rozgrywa się w czterech pomieszczeniach, natomiast scena została podzielona na dwie części, z których tylko jedna jest oświetlona. Artystka zdecydowała się korzystać z siatki Tuchlera i zbudowała projekcje w oparciu o trzy ekrany. Scenografia w części autorstwa Moniki Kryszczyńskiej poza wyświetlanymi zdjęciami składa się z projekcji filmów poklatkowych.

Projekt fotograficzny powstały w kontekście pracy nad spektaklem *Bierki*, stanowi autonomiczną całość artystyczną i należy w tym miejscu docenić wartość tego rozwiązania, szczególnie ze względu na rygory przewodu doktorskiego. Wystawa *Bierki: Studium samotności* to cykl 21 fotografii, wykonanych w technice mokrego kolodionu. Wybór tej bardzo pracochłonnej techniki należy uznać za bardzo udaną decyzję, gdyż drobne ziarno oraz specyficzna czern, która jak pisze artystka „jest sercem ambrotypu” - dobrze koresponduje z problemem samotności, będącej tematem projektu. Moją uwagę zwrócił ciekawy efekt jaki daje wykorzystanie tej techniki do dokumentowania architektury blokowisk, pozwala to w połączeniu z dużą poprawnością kompozycyjną na budowę sugestywnego nastroju przywołującego niektóre realizacje Nicolasa Grosperre.

Sam problem samotności regularnie powraca w sztuce artystów młodszego pokolenia, szczególnie w ostatnich latach o czym pisała chociażby Agata Pyzik w głośnym tekście „Estetyka Porażki”. Monika Kryszczyńska postanawia jednak uchwycić go w sposób bardziej metaforyczny i egzystencjalny, wychodząc z jednej strony z ram wyznaczonych przez tekst dramatu Marcina Szczygielskiego, a z drugiej przez przepracowanie bardzo intymnego i subiektywnego doświadczenia. Same fotografie pokazują postacie konsekwentnie zanonimizowane, mimo eksponowania na nich twarzy nie tracą prywatności. Negatywowa estetyka ambrotypowej fotografii wprowadza depresyjny nastrój, wyraźnie odsyłający do nowofalowej estetyki lat 80.

Miasto i późno modernistyczna architektura blokowisk budują scenografie miasta labiryntu, bardzo opresyjnego miejsca, w którym samotność miesza się z alienacją - opisaną w innym porządku narracyjnym niż ten, używany przez artystkę. Jej postacie przeżywają samotność jako coś bardzo namacalnego, zmysłowego i są niejako z nią pogodzone. Od strony koncepcyjnej rzecz jest przeprowadzona w bardzo sprawny sposób, artystka całkowicie panuje nad samą kreacją jak i nad warstwami odniesień, które przewijają się w projekcie. Podobnie wygląda sama strona warsztatowa, gdzie podjęty został szereg trafnych decyzji dotyczących technicznej strony projektu. Dlatego chciałem podkreślić, że *Bierki: Studium samotności* to w pełni oryginalna realizacja artystyczna, świadcząca o dużej dojrzałości i samodzielności artystycznej autorki.

Konkluzja:

Biorąc pod uwagę zawartość artystyczną i teoretyczną przedstawionej rozprawy doktorskiej pani magister Moniki Kryszczyńskiej stwierdzam, że przygotowana przez nią praca doktorska stanowi oryginalne i nowatorskie rozwiązanie, wnoszące znaczący wkład w rozwój reprezentowanej przez nią dyscypliny artystycznej, oraz że spełnia wszystkie wymogi stawiane przez ustawodawcę w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki z późniejszymi zmianami.

W związku z powyższym w pełni popieram wniosek Wydziału Operatorskiego i Realizacji Telewizyjnej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. L. Schillera w Łodzi o przyznanie mgr Monice Kryszczyńskiej stopnia doktora w dziedzinie: sztuki, w dyscyplinie: sztuki filmowe i teatralne.



prof. dr hab. Kamil Kuskowski